

W soboty bez opłat

Data publikacji: 26.10.2016 18:30

Nie będzie pobierana już opłata za parkowanie na drogach publicznych w soboty. To pokłosie wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego, który orzekł już pięć lat temu, że sobota jest dniem wolnym od pracy.

Skoczowscy radni podczas ostatniej sesji podjęli uchwałę o ustaleniu stref płatnego parkowania i wysokości stawek za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych. Istotną zmianą jest to, że gmina rezygnuje z pobierania opłat w soboty. Nie dobrowolnie, to wynik skargi Prokuratora Rejonowego w Cieszynie na uchwałę Rady Miejskiej Skoczowa z roku 2013.

To nie odosobniony przypadek. Samorządy w całej Polsce powoli i niechętnie, zmieniają swoje uchwały odnośnie pobierania opłat za postój w miejscach do tego wyznaczonych. Chodzi właśnie o soboty. Ten właśnie dzień Naczelny Sąd Administracyjny uznał za dzień wolny od pracy. Uznał to już wyrokiem w 2011 roku - **Sobota jest dniem równorzędnym z dniem ustawowo wolnym od pracy w rozumieniu art. 57 § 4 k.p.a.** czytamy w sentencji. Jaki ma to związek z płatnością za parkowanie? Duży. Bo jak tłumaczy Mirosław Sitko, burmistrz Skoczowa, - **ustawa o drogach mówi, że opłaty na nich pobiera się tylko w dni robocze.** W kwietniu tego roku NSA zbadał uchwałę rady miejskiej Augustowa, orzekł, że zapisy mówiące o pobieraniu opłat w soboty, są nielegalne.

Niejako z automatu prokuratury w całej Polsce zaskarżyły podobne uchwały gmin. Tak się stało też w przypadku Skoczowa. Efektem tego była przegłosowana podczas ostatniej sesji rady miejskiej zmiana poprzedniej uchwały. Zmiany w lokalnych przepisach muszą zostać jeszcze zaakceptowane przez nadzór prawny wojewody. Jednak jeśli urzędnicy ich nie zakwestionują, zacznie ona obowiązywać od 1 stycznia 2017.

Jak wyjaśnia Piotr Hanzel, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Skoczowie - **musimy przeprogramować wszystkie parkomaty, wprowadzić nowe stawki i określić czas, kiedy opłaty mają być pobierane. W Skoczowie obowiązuje 9 stref, gdzie znajdują się miejsca płatnego parkowania.** Rocznie w Skoczowie z parkingów do miejskiej kasy wpływa około 300 tysięcy złotych.

W Cieszynie radni jeszcze nie podjęli takiej uchwały. **Opłata jest nadal pobierana, jednak najprawdopodobniej na sesji w listopadzie uchwała o zmianach zostanie przegłosowana. Poprosiłem o opinię prawną, z której wynika, że w związku z wyrokiem NSA planujemy w listopadzie podjąć uchwałę w tej materii. Od 1 stycznia chcemy zaprzestać pobierania tych opłat** - wyjaśnia Wiesław Sosin, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Cieszynie.

Dla mieszkańców zmiana wydaje się być korzystna, jednak z punktu widzenia samorządu już tak nie jest. Jak szacuje Wiesław Sosin, gmina Cieszyn straci około 100 tysięcy złotych. O tyle mniej środków wpłynie do jego budżetu.

W Skoczowie, przy okazji zmian w uchwale, postanowiono ujednoczyć stawki opłat. - **Wiąże się to z tym, że rynek i fragment ulicy Stalmacha przy kościele św. ap. Piotra i Pawła został zaliczony do kategorii dróg publicznych. Na Rynku były stawki inne, niż nakazuje ustawa. Opłata wynosiła bowiem 4 złote za godzinę. Teraz wynosić ona będzie 3 złote** - dodaje Hanzel.

Jak mówią samorządowcy, choć likwidacja opłaty w sobotę może być dla mieszkańców i turystów korzystna, to jednak będzie miało to wpływ na to, że dłużej będziemy szukali wolnego miejsca, gdzie będzie można zaparkować samochód. Opłata wymuszała rotację na parkingach, darmowy postój może doprowadzić do tego, że miejsca postojowe w weekendy będą zapełnione.

Jan Bacza

Przeczytaj: [Cieszyn – na rynku już nie zaparkujesz](#)